

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym: Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant stażysta Aleksander Paczowski

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2019 r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa małoletnich K. K. (1) i J. K.

reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową A. G.

przeciwko M. K. **o podwyższenie alimentów**

1. z dniem 16 listopada 2018r. roku podwyższa alimenty ustalone ostatnio w wyroku tutejszego Sądu z dnia 15.01.2013r. sygn. akt VI RC 462/12 od pozwanego M. K. na rzecz jego dzieci K. K. (1) ur. (...) i J. K. ur. (...), z kwot po 600 złotych miesięcznie na każde z dzieci do kwot po 900 (dziewięćset) złotych miesięcznie na każde z dzieci tj.

z łącznej kwoty 1.200 złotych miesięcznie do łącznej kwoty miesięcznie na dwoje dzieci po 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, płatne do rąk matki małoletnich A. G. do dnia 10 tego każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego,

4. kosztami postępowania obciąża pozwanego M. K. i nakazuje pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej,

5. wyrokowi w punkcie 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

## UZASADNIENIE

**A. G.** jako przedstawicielka ustawowa małoletnich **K. K. (1)** oraz **J. K.** wniosła 15 listopada 2018 r. do tutejszego Sądu pozew przeciwko ojcu małoletnich – M. K. o podwyższenie alimentów ustalonych wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 15 stycznia 2013 r. (sygn. akt VI RC 462/12) z 600 złotych na każde z dzieci do kwoty 950 złotych na każde z dzieci płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z góry licząc od dnia wniesienia pozwu wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Przedstawicielka ustawowa powodów wniosła również o zasądzenie kosztów procesu od pozwanego. Przedstawicielka ustawowa powodów wskazała w pozwie, że od ostatniego ustalenia wysokości świadczeń alimentacyjnych upłynęło 6 lat, kiedy to znacznie potrzeby dzieci i związane z tym wydatki na ich utrzymanie. Obecnie J. K. ma 15 lat, uczęszcza do trzeciej klasy gimnazjum, natomiast K. K. (1) ma 16 lat, do pierwszej klasy technikum. Wydatki miesięczne na utrzymanie małoletniej K. K. (1) wynoszą zdaniem matki około 1828 złotych, a na utrzymanie małoletniego J. K. około 1679 złotych.

Na rozprawie, w dniu 28 maja 2019 r., pełnomocnik pozwanego złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości wnosząc jednocześnie o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W trakcie rozprawy pozwany uznał powództwo do kwoty 750 zł. miesięcznie jeśli chodzi o podwyższenie świadczenia alimentacyjnego na rzecz córki Katarzy K. i do kwoty po 700 zł. miesięcznie na rzecz syna J. K..

W pozostałym zakresie pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny**

Małoletni K. K. (1), ur. (...) (16 lat) oraz J. K., ur. (...) (15 lat) roku są dziećmi A. G. i M. K.. Rodzice małoletnich nie byli małżeństwem i nie mieszkają ze sobą. Dzieci mieszkają z matką i są pod jej opieką. Po raz ostatni alimenty na rzecz małoletnich ustalone od 1.01.2013r. były w kwotach po 600 złotych miesięcznie na każde z dzieci, tj. łącznie 1.200 złotych wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie syg. akt VI Rc 462/12. Wtedy małoletni mieli : (...) lat, J. 8 lat, chodzili oboje do szkoły podstawowej. Koszty ich utrzymania wynosiły wtedy po 1.200 złotych na każde z dzieci w tym : 400 zł. – koszty mieszkaniowe, 400 zł. –wyżywienie, 200 zł. – ubrania, buty, higiena, 200 zł. wydatki szkolne, bilet, ewentualne leczenie i inne potrzeby.

Matka małoletnich A. G. miała wtedy 37, mieszkała wraz z dziećmi i konkubentem w wynajętym za 1.300 złotych miesięcznie mieszkaniu. Pracowała w firmie (...) sp. z o.o., z wynagrodzeniem wysokości około 1.599 złotych netto miesięcznie. Jej konkubent przebywał na zasiłku dla bezrobotnych. W 2006 roku A. G. otrzymała spadek po ojcu – część pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży mieszkania rodziców – 50.000 złotych, które zamierzała przeznaczyć jako wpłatę własną na zakup mieszkania, w ramach programu „Rodzina na swoim”.

W tamtym czasie pozwany M. K., lat 60, pracował w (...) Centrum S.A., z wynagrodzeniem średnio miesięcznie około 5.349 złotych netto. W zeznaniach podatkowych za 2011 rok wykazał dochód 123.404 (sto dwadzieścia trzy tysiące czterysta cztery złote ). Pozwany posiadał samochód osobowy D. (...) roku, o wartości około 4.500 złotych, spłacał kredyt zaciągnięty na zakup tego samochodu (kwota 332 złote miesięcznie). Pozwany twierdził, że wynajmuje pokój za 300 złotych miesięcznie i że ma liczne zadłużenie w bankach, (miesięcznie spłaca około 1.700 złotych). Z dziećmi nie utrzymywał kontaktów.

Od ostatniego ustalenia alimentów minęło 6 lat. Obecni małoletnia K. K. (1) ma 16 lat, a małoletni J. K. 15 lat. Nadal mieszkają z matką, oboje kontynuują naukę, K. uczęszcza do technikum weterynaryjnego, J. kończy naukę w gimnazjum. Na ich utrzymanie miesięcznie potrzeba co najmniej 1.600 złotych miesięcznie na każde z nich, w tym na każde z nich ok. 600 złotych wyżywienie ( do 20 złotych dziennie na każde z dzieci), 400 złotych wydatki mieszkaniowe, 300 złotych na ubrania, buty i inne potrzebne im rzeczy, kosmetyki, chemię itp, 300 złotych na edukację, leczenie, komunikację, wypoczynek i inne potrzeby.

A. G. pracuje w placówce (...), zarabia 2.300 złotych netto miesięcznie, dostała podwyżkę w wysokości 300 zł od 1 kwietnia 2019 r. Nadal wynajmuje z partnerem mieszkanie, które czynsz najmu wynosi 1.500 zł wraz z opłatami eksploatacyjnymi. Jej partner pracuje w serwisie sprzętu komputerowego i wykazuje zarobki w kwocie 2.000 zł netto. A. G. wskazała również, że złożyła wniosek o przyznanie mieszkania socjalnego, ale jeszcze go nie otrzymała. Zeznała również, że kwota 50.000 zł jaką otrzymała ze spadku została spożytkowana na jej leczenie nowotworowe. Podniosła, że pozwany nie ma kontaktów z dziećmi dzwoniąc jedynie sporadycznie, tj. dwa razy w roku przy okazji ich urodzin i imienin. Przedstawicielka ustawowa powodów wskazała także, że potrzeba zwiększenia świadczenia alimentacyjnego wynika z tego, że powodowie stali się nastolatkami w perspektywie ostatnio zasądzonych alimentów, co miało miejsce około 6 lat temu. Z tym wiąże się zwiększone potrzeby m.in. w zakresie spotkań towarzyskich z rówieśnikami oraz dalszego rozwoju. Ponadto wskazała, że K. uczęszcza do technikum weterynaryjnego, potrzebne jest dla niej dodatkowo uczestnictwo w kursie weterynaryjnym, którego koszt wynosi 3.500 złotych. Natomiast jeśli chodzi o potrzeby J. przedstawicielka ustawowa powodów wskazała, że złożył on dokumenty w liceum łącząc swoje przewidywania co do dalszego rozwoju ze służbą w straży granicznej, co z kolei wiąże się z kosztami związanymi z umundurowaniem.

Ponadto, przedstawicielka ustawowa powodów dodała na rozprawie, że jako pracownik posiada pakiet medyczny, który nie obejmuje opieki stomatologicznej. Wskazała, że w ramach opieki stomatologicznej J. wymaga aparatu ortodontycznego, którego koszt szacuje na około 2.000-2.500 zł.

Pozwany M. K., lat 67, od 2018 r. jest na emeryturze. Wraz z przejściem na emeryturę w dniu 12 lipca 2018 r. otrzymał odprawę w wysokości sześciu miesięcznych wynagrodzeń za pracę w kwocie ok. 45.000 zł. Nie udokumentował tej kwoty ani jej przeznaczenia. Twierdzi, że część pieniędzy przeznaczył za ufundowanie grobów dla rodziny. W zeznaniach podatkowych za 2018 rok pozwany wykazał dochód 163.498,84 zł (sto sześćdziesiąt trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych, osiemdziesiąt cztery grosze), co w skali jednego miesiąca wynosi około 13.625 zł (trzydzieści tysięcy sześćset dwadzieścia pięć). Pozwany twierdzi, że nie posiada własnego mieszkania. Korzysta z mieszkania byłej żony, za co jak twierdzi płaci jej 1000 złotych miesięcznie. Obecnie pozwany pobiera emeryturę w wysokości 4.600 zł (cztery tysiące sześćset) złotych miesięcznie.

Pozwany zaproponował, że będzie spełniał świadczenia alimentacyjne w wysokości 1.450 zł, tj. dla powódki K. K. (1) w wysokości 750 zł, dla powoda J. K. w wysokości 700 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy ora na podstawie akt sprawy VI RC 462/12, a także w oparciu o dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

### ***Sąd Rejonowy zważył co następuje***

Powództwo należało uwzględnić tak jak w wyroku to jest do kwoty po 900 złotych miesięcznie na każde z powodów w łącznej kwocie po 1.800 złotych płatne od 16 listopada 2018 r.

Zgodnie z art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków należy rozumieć wszelkie zmiany w statusie ekonomicznym stron powodujące zmianę zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub też zmianę zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Innymi słowy pojęcie stosunków, w tym wypadku, należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego nastąpiła istotna zmiana stosunków bowiem od ostatniego ustalenia wysokości alimentów na rzecz małoletnich K. i J. K. minęło 6 lat. W tym czasie wzrosły zarówno ceny towarów i usług, jak i zwiększyła się ilość rzeczy, które są potrzebne dzieciom. Teraz małoletni mają więcej wydatków związanych z edukacją, leczeniem, życiem towarzyskim i rozwojem społecznym. Koszty ich utrzymania wskazane zarówno przez ich matkę w zestawieniu załączonym do pozwu jak i wyliczone w pierwszej części uzasadnienia należą uznać za rzeczywiste.

W ocenie Sądu matka małoletnich realizuje swój obowiązek alimentacyjny częściowo poprzez osobiste starania o opiekę i wychowanie dzieci. Zajmuje się nimi, sprząta, pierze, gotuje, chodzi na zebrania szkolne, czego nie robi ojciec małoletnich. Z tego względu jej wymiar finansowy wkładu w koszty utrzymania dzieci powinien być mniejszy niż ojca małoletnich. Pozwany z kwoty potrzebnej na utrzymanie dzieci to jest ok. 1600 (do 1.800) złotych miesięcznie powinien przekazywać matce na każde z dzieci po 900 złotych miesięcznie, zaś matka powinna dokładać do tego około 700 złotych na każde z dzieci. Pozwany z otrzymanej odprawy powinien mieć oszczędności, nadto jego emerytura wynosi miesięcznie 4.600 złotych. Po odliczeniu alimentów w wysokości 1.800 złotych pozwanemu zostaje do jego wyłącznej dyspozycji 2.800 złotych miesięcznie, podczas gdy matka małoletnich, która zarabia ok. 2.300 złotych netto miesięcznie, po przeznaczeniu 1.400 złotych miesięcznie na potrzeby dzieci będzie miała na swoje potrzeby tylko 900 złotych miesięcznie.

W tej sytuacji pozwany niewątpliwie powinien w większej kwocie niż matka dzieci ponosić koszty ich utrzymania.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

Sąd obciążył kosztami postępowania pozwanego M. K. albowiem strona dochodząca roszczeń alimentacyjnych jest ustawowo zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych. Zatem z uwagi na powyższe nakazano pobrać od pozwanego kwotę 360 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej stanowiącą 5% wartości przedmiotu sporu (600 zł x 12 x 5%).

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego wyrokowi w 2 nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Barbara Ciwińska